

## IX Karkonosko-Izerski Sejmik Turystyczny

W dniu 22 czerwca 2016 r. w Osadzie Śnieżka w Łomnicy odbył się IX Karkonosko-Izerski Sejmik Turystyczny. Przybyłych przywitał Prezes zarządu KARR S.A. Piotr Miedziński oraz Janusz Turakiewicz. Obecny był gospodarz terenu – wójt gminy Mysłakowice Michał Orman oraz gospodarz obiektu Zdzisław Ziomek.



*Foto: Krzysztof Tęcza*

W pierwszym wystąpieniu „Trendy i aktualne uwarunkowania rozwoju rynku turystycznego: Świat, Europa, Polska, Dolny Śląsk, region Karkonosko-Izerski” Janusz Turakiewicz przedstawił najaktualniejsze wiadomości z branży turystycznej. Ciekawym tutaj był fakt, iż na 1 miliard 200 milionów podróży turystycznych jakie miały miejsce w roku 2015 połowa skierowanych była do Europy. Od jakiegoś jednak czasu turyści coraz chętniej wybierają inne kierunki, co skutkuje coraz mniejszą ilością świadczonych usług na naszym kontynencie. Z kolei rynek krajowy w Polsce to 77% podróży krajowych a tylko 23% całości należy do przybyszów zza granicy. Nic więc dziwnego, że udział turystyki w PKB jest tak wysoki. Według oficjalnych źródeł utrzymuje się on na poziomie 6%. To dużo.

Co jednak ma wpływ na jakość świadczonych usług turystycznych i co ma wpływ na ich konkurencyjność, czym kieruje się przeciętny turysta wybierając kierunek swoich podróży? Tym właśnie tematem zajęła się dr hab. Elżbieta Nawrocka, która rozpoczęła panel dyskusyjny pt. „Innowacje w gospodarce turystycznej jako kluczowy czynnik rozwoju przedsiębiorstw i regionu”. Pierwszy z uczestników dyskusji Dariusz Futoma (partner Horwath HTL) zaskoczył wszystkich śmiałym acz niebezpiepodstawnym stwierdzeniem, że innowacją mogą być zmiany przepisów prawa czy zmiany sposobu myślenia. Bo zarówno jedno jak i drugie powinno ułatwiać życie przedsiębiorcom a nie utrudniać. Jakże to prawdziwe!

Zbigniew Kowalski (Fundacja Polska Akademia Gościnności) poruszył temat gościnności. Niby prosta sprawa, jeśli jesteś dla kogoś miły, ten ktoś na pewno przybędzie tu ponownie. Okazuje się jednak, że gościnność ma różne oblicza. Pierwsza to gościnność nie usługowa czyli taka naturalna, którą jedni ludzie wykazują względem drugich. Druga to gościnność usługowa czyli taka, która wychodzi od osób z branży i jest umocowana ekonomicznie. Stosują ją właściciele i kierownicy firm oraz ich pracownicy, a skierowana jest oczywiście do ich klientów i gości.

Robert Moskwa (Dyrektor Zarządzający Uzdrowiska Cieplice Sp. z o.o. – Grupa PGL) słusznie zauważył, że innowacja to przyszłość. Dzięki właśnie innowacjom produktowym jakie zastosowano w jego firmie w ciągu ostatnich 5 lat podwojono ilość usług ale także stworzono wiele rodzajów pobytu. Według niego ważniejsze od finansów są pomysły. Produkt bowiem musi się wpisywać w oczekiwania klienta. W branży zdrowotnej ważny jest dobry sprzęt, produkt, baza i fachowa załoga. Bez innowacji nie ma przyszłości.

Paweł Tomasik (menedżer gastronomii, nauczyciel zawodu) poruszył temat innowacyjności w gastronomii i hotelarstwie. Według niego powinno stosować się przejrzystość cykli przygotawczych produktów. Jak jednak to robić? Otóż w wielu krajach stosuje się do tego celu tablety pozwalające obserwować poszczególne cykle produkcyjne w danej firmie, ale także zastępujące tradycyjne menu. Można na nich zapoznać się z wzorcowymi potrawami. Można jednak te potrawy modyfikować według własnych upodobań. Można także złożyć w ten sposób zamówienie czy poprosić o rachunek.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ostatnio modny stał się tzw. anty grill. Można dzięki niemu przygotować świetne, odpowiednio schłodzone potrawy.

Jego obawy skierowane są jednak w inną stronę. Otóż wskazał na bardzo słabą współpracę właścicieli poszczególnych firm ze szkołami kształcącymi dla nich przyszłych pracowników. Szkoły wciąż borykają się z miejscami, które pozwalałyby na odbywanie przez uczniów praktyk zawodowych. A przecież jest to najprostszy sposób na znalezienie dobrych pracowników.

Zdzisław Ziomek (Wioska Turystyczna Śnieżka) przedstawił miejsce, w którym jesteśmy. Osada Śnieżka to kompleks apartamentowców oraz hotel i strefa SPA z 3 basenami i innymi udogodnieniami, które w naturalny sposób ściągają chętnych do wypoczynku w tak nietypowym miejscu. Osada jest bowiem zlokalizowana w pewnej odległości od głównej drogi ale dzięki temu panuje tutaj spokój i cisza, a widoki stąd rozpościerające się przekonują wszystkich niezdecydowanych. Ponieważ kompleks składa się z prawie 300 apartamentów może jednorazowo przyjąć 1200 osób, może także zapewnić im całodienne wyżywienie. Osada zapewnia także opiekę nad dziećmi co niewątpliwie ma znaczenie dla wielu przybywających tu osób.

Po uroczystym wręczeniu certyfikatów nowym członkom KKIT oraz po obejrzeniu materiału filmowego o tzw. Sprawiedliwym Handlu przygotowanym przez Elżbietę Wardzało, koordynatora kampanii Miasto Przyjazne dla Sprawiedliwego Handlu w Jeleniej Górze głos zabrała dr Maja Jedlińska z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Tematem jej wystąpienia było: europejskie spojrzenie na rozwój turystyki, rozwiązania polskie, wskazania dla regionu oraz co z tego wynika dla Dolnego Śląska.

Wszyscy wiedzą, że działania dla turystyki powinny doprowadzić do stymulowania konkurencyjności sektora turystycznego, że mają one wspierać rozwój zrównoważonej i odpowiedzialnej turystyki, że mają ją konsolidować, a także że należy w tym celu wykorzystywać wsparcie finansowe Unii Europejskiej. Dolny Śląsk jest w uprzywilejowanej pozycji gdyż opiera rozwój turystyki na swoim terenie wykorzystując zróżnicowane warunki przyrodnicze sprzyjające rozwojowi różnych form turystyki, także turystyki uzdrowiskowej.

Prof. dr hab. Janusz Oleśnik podejmując się poprowadzenia panelu dyskusyjnego pt. „Czy dolnośląska turystyka potrzebuje strategii?” przygotował dla swoich dyskutantów kilka pytań pomocniczych:

1. Jakie znaczenie może mieć strategiczny program rozwoju turystyki dolnośląskiej dla poszczególnych środowisk: władzy wojewódzkiej, samorządowej i administracji lokalnej; organizacji turystycznych, przedsiębiorców, turystów?
2. Jaka jest ocena doświadczeń z dotychczasowymi programami strategicznymi – pozytywnych i negatywnych.
3. Czy kiedy i w jakim trybie powinien powstać nowy program. Jaka może tu być rola rządowego Programu rozwoju turystyki do 2020 roku, a jak dotychczasowego programu Rozwoju Turystyki Województwa Dolnośląskiego?
4. Jakie fundamentalne założenia i elementy mógłby zawierać nowy program?

W tej części dyskusji głos zabrali: dr Wojciech Biliński (Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego), dr hab. Inż. Krystyn Chudoba (Przewodniczący Porozumienia Oddziałów PTTK Dolnego Śląska), Marek Ciechanowski (Prezes Dolnośląskiej Izby Turystyki) oraz Rajmund Papiernik (Dyrektor Biura Zarządu Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej). Z przedstawionych przez wymienionych głosów oraz dyskusji zgromadzonych na sali osób wynika wyrażenie, że koniecznym jest patrzenie w przyszłość według ustalonych wcześniej planów wybiegających w dosyć odległą przyszłość. Nie mogą one jednak być tylko zlepkiem pobożnych życzeń. Muszą wnosić pewne konkrety bez których na prawidłowy rozwój branży turystycznej nie ma co liczyć.

Krzysztof Tęcza